

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje:

R. W. (1) był do tej pory siedmiokrotnie skazywany, odbywał wcześniej kary 5 miesięcy ograniczenia wolności oraz 7 miesięcy pozbawienia wolności (z czego 2 pierwsze miesiące w formie dozoru elektronicznego). Aktualnie wobec niego wykonywane są wyroki:

1. Sądu Rejonowego w Gdyni z 3 marca 2017 r. w sprawie o sygn. akt IX K 51/17, którym za dokonanie czynu z art. 278 § 1 k.k. orzeczono kary: miesiąca pozbawienia wolności oraz karę 10 miesięcy ograniczenia wolności, przy czym kara pozbawienia wolności została już wykonana.
2. Sądu Rejonowego w Tczewie z 9 stycznia 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 1133/17, którym za czyn z art. 278 § 1 k.k. orzeczono karę 6 miesięcy ograniczenia wolności.
3. Sądu Rejonowego w Tczewie z 17 stycznia 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 916/17, którym za dokonanie czynu z art. 278 § 1 k.k. orzeczono karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.
4. Sądu Rejonowego w Tczewie z 24 kwietnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 780/17, którym za czyn z art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 276 k.k. orzeczono kary: 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz 6 miesięcy ograniczenia wolności.

Dowody:

- karta karna – k. 46

- odpisy wyroków – k. 24, 25, 26, 30-31, 33, 47-8

R. W. (1) przebywa w izolacji penitencjarnej od 28 lutego 2018 r., aktualnie w Zakładzie Karnym w C.. Zachowanie skazanego w jednostce penitencjarnej jest przeciętne – nie był nagradzany ani karany. Zachowanie w stosunku do przełożonych oraz współsadzonych jest poprawne. Nie jest uczestnikiem podkultury przestępczej. Nie wyraził zgody na współpracę z administracją i kary odbywa w systemie zwykłym. Wobec popełnionych przestępstw i dotychczasowego trybu życia jest krytyczny. Wyraża wolę podjęcia leczenia odwykowego.

D. ód: opinia o skazanym – k. 39-41

O. śnie wymiaru kary:

Zgodnie z dyspozycją art. 85 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. Sąd mógł orzec karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze od najwyższej z kar orzeczonych w/w wyrokami skazującymi, do ich sumy. W przypadku uznania, że cele kary zostaną w ten sposób osiągnięte, obok kary w wymiarze 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności Sąd mógł orzec na tych samych zasadach karę ograniczenia wolności (art. § 2 k.k.). W przypadku uznania, iż przesłanka ta nie zachodzi, Sąd był zobligowany do orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności, przy przyjęciu, iż miesiąc ograniczenia wolności równa się 15 /piętnastu/ dniom pozbawienia wolności (art. 87 § 1 k.k.).

Zgodnie z zaleceniem zawartym w art. 85a k.k., orzekając o wymiarze kary łącznej Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do R. W. (1), a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Wybierając o rodzaj kary, Sąd wziął w pierwszej kolejności pod uwagę, iż skazany odbywał już karę ograniczenia wolności, jednak w żaden sposób nie spełniła ona wobec niego swojej roli. Podstawową funkcją każdej kary jest bowiem poprawa skazanego co najmniej w takim stopniu, aby powstrzymać go przed ponownym popełnieniem

przestępstwa. Jest rzeczą bezdyskusyjną, iż kara wolnościowa celu tego nie osiągnęła i jeszcze w trakcie jej wykonywania R. W. powrócił na drogę przestępstwa – popełniając 6 kolejnych czynów zabronionych. Skazany zmarnował także dwukrotnie szansę w przypadku pierwszej orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności: najpierw w postaci środka probacyjnego, gdy niezbędne było zarządzenie jej wykonania, a następnie w postaci możliwości odbycia jej w formie dozoru elektronicznego – Sąd Okręgowy w Słupsku już po niespełna 2 miesiącach uznał, iż konieczne jest umieszczenie R. W. w zakładzie karnym. Analiza dotychczasowej ścieżki życiowej skazanego wskazuje, iż jest on osobą, która łatwo przekracza normy prawne i przed osadzeniem był w tym zakresie całkowicie bezkrytyczny, tak więc dla osiągnięcia trwałych skutków niezbędna jest niestety stosunkowo długotrwała izolacja penitencjarna. W tej sytuacji Sąd uznał, iż zasadne jest orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności. Z uwagi na wysokość orzeczonych kar jednostkowych, jej dolna granica wynosiła 6 /sześć/ miesięcy, zaś górna rok i 8 /osiem/ miesięcy.

Rozstrzygając o wymiarze kary, Sąd wziął pod uwagę wskazane wyżej okoliczności dotyczące nieskuteczności dotychczasowych prób poprawy skazanego. Co gorsza, R. W. (1) nie widzi także potrzeby współdziałania z administracją zakładu karnego i nie zgodził się na odbywanie kary w systemie programowego oddziaływania, tak więc proces jego resocjalizacji będzie w związku z tym oczywiście dłuższy. Także ilość przestępstw, za jakie orzekana jest kara łączna, jak i brak ścisłego związku czasowego pomiędzy nimi (oskarżony dział od 16 maja 2016 r. do 27 stycznia 2017 r., a więc w okresie 7 miesięcy) sugerują zastosowanie zasady kumulacji.

Za orzeczeniem kary zbliżonej do górnej granicy przemawia ponadto wzgląd na potrzebę kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa - skazany jest bowiem osoba głęboko zdemoralizowaną (jak wynika z wywiadu środowiskowego nadużywał narkotyków, utrzymywał kontakty ze środowiskiem patologicznym), regularnie dopuszczał się przestępstw godzących w różne dobra (przede wszystkim w mienie, ale także przeciwko wiarygodności dokumentów oraz wolności), łącznie na przestrzeni 5 lat popełnił 7 przestępstw i w tej sytuacji orzeczenie kary na zasadzie absorpcji byłoby nadmiernym premiowaniem skazanego, które pozostawałoby w sprzeczności ze społecznym odczuciem sprawiedliwości. Należy podkreślić, iż sądy nie działają w próżni, lecz realizują interesy społeczeństwa, które powierzyło im sprawowanie wymiaru sprawiedliwości i na którego oczekiwania nie mogą pozostawać głuche. Orzeczona kara łączna musi być sygnałem, że przestępstwo nie popłaca, zaś osoby popełniające wiele czynów zabronionych nie tylko nie unikną samej kary, ale przy tym poniosą karę nie symboliczną, lecz dotkliwą.

Za tym, aby kara łączna została orzeczona w dolnej wysokości, przemawia natomiast ocena aktualnego zachowania R. W. podczas odbywania kary i widoczna refleksja co do swojego wcześniejszego zachowania. W tej sytuacji istnieje szansa, że cele kary zostaną tym razem trwale osiągnięte za pomocą kary umiarkowanie surowej. Sąd zauważył także związek przedmiotowy pomiędzy czynami – każdy z nich wypełniał znamiona kradzieży, a jeden dodatkowo zaboru dokumentów. Należy jednak w tym miejscu podkreślić, iż w przedmiotowej sprawie podobieństwo popełnianych przestępstw nie może być traktowana jako szczególnie znacząca okoliczność łagodząca, ponieważ również świadczy o niepoprawności skazanego i jego konsekwencji, czy wręcz premedytacji w dążeniu do łamania porządku prawnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2011 r. w sprawie sygn. akt II KK 172/10, OSNKW 2011/2/13) – R. W. nie z pracy, ale z kradzieży uczynił sobie podstawowe źródło zdobywania pieniędzy, co w sposób oczywisty nie powinno być premiowane (tym bardziej, że środki finansowe przeznaczał na narkotyki).

Wobec powyższego, Sąd uznał, iż kara łączna musi być orzeczona w średniej wysokości - kara w dolnych granicach byłaby karą zbyt łagodną, która nie byłaby w stanie osiągnąć pożądaných efektów wobec skazanego (co w sytuacji powrotu do przestępstwa po odbyciu kary wolnościowej oraz powolnym procesem resocjalizacji podczas aktualnego pobytu w ZK jest bezdyskusyjne), jednocześnie jednak widoczna wola poprawy powoduje, iż kara orzeczona na zasadzie kumulacji byłaby już jedynie zemstą. W konsekwencji Sąd orzekł karę roku i 2 /dwóch/ miesięcy pozbawienia wolności. W ten sposób okres odbywania kary został dość znacznie skrócony (o 6 z 14 możliwych miesięcy), należy jednak podkreślić, iż w sprawie więcej okoliczności świadczy na niekorzyść R. W. (1), zaś orzeczenie kary łącznej nie musi przynosić mu korzyści. Wyrokiem łącznym nie można jedynie doprowadzić do pogorszenia sytuacji skazanego w stosunku do tej, w której doszłoby do oddzielnego wykonania poszczególnych kar jednostkowych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie 29 października 2009 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 189/09, KZS 2009/12/57). Taka

linia orzecznicza sądów powszechnych została w pełni zaakceptowana przez Sąd Najwyższy, który potwierdził, że racjonalizacja kary orzekanej jako kara łączna w wyroku łącznym nie musi być rozumiana wyłącznie jako łagodzenie (postanowienie z dnia 23 stycznia 2007 r. w sprawie sygn. akt IV KK 459/06, LEX nr 310245) oraz stwierdził, że dopuścić należy także taki stan rzeczy, że wyrok łączny może pogorszyć sytuację skazanego. Kara łączna jest swego rodzaju podsumowaniem działalności przestępczej sprawcy w okresie czasu objętym skazaniami. Ma ona likwidować swoistą konkurencję kar w postępowaniu wykonawczym wynikłą z kilkakrotnych skazań - nie jest to zaś sposób na premię dla sprawcy większej ilości przestępstw (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 października 2007 r. w sprawie sygn. akt II AKa 183/07, Prok. i Pr. - wkł. 2008/4/17).

Jednocześnie nie można uznać, aby kara w orzeczonej wysokości była zbyt łagodna i w ten sposób mogła oddziaływać demoralizująco - zarówno na pokrzywdzonych, jak i na innych sprawców przestępstw, utwierdzając ich w przekonaniu, że niezależnie od ilości popełnionych czynów, Sąd i tak musi wydać korzystny dla nich wyrok łączny i umacniając w nich tym samym swoiste poczucie bezkarności. Orzekając karę łączną, Sąd nie może więc zbyt promować postawy sprawcy popełniającego kilka czynów zabronionych - tymczasem skazany R. W., jak już wskazano, regularnie naruszał obowiązujący porządek prawny na przestrzeni kilku lat i był do tej pory łącznie 7 razy skazywany, zaś przedmiotowa kara łączna orzekana jest za 4 różne przestępstwa, popełnione w okresie 7 miesięcy. Należy podkreślić, iż w ocenie Sądu brak podstaw do uznania, iż w przypadku orzeczenia kary łącznej bardziej zbliżonej do dolnej granicy, po opuszczeniu zakładu karnego skazany ponownie nie wróci na drogę przestępstwa. R. W. (1), jak już wskazywano, odbywał już bowiem kary w formie wolnościowej, jednak okazał „odporność” na ich działanie i nie udało się nimi osiągnąć nie tylko trwałej, ale wręcz żadnej poprawy w jego zachowaniu. Nie można również pominąć faktu, iż R. W. kradł z powodu zażywania narkotyków. Okres izolacji będzie więc jednocześnie pełnił funkcję leczniczą, albowiem skazany nie będzie miał kontaktu ze środkami odurzającymi, co powinno przyczynić się do zerwania przez niego z nałogiem. Z uwagi na fakt, iż w warunkach wolnościowych podejmował już nieudane próby walki z uzależnieniem, należy uznać, iż okres izolacji musi być na tyle długi, aby umożliwić R. W. przejście terapii odwykowej - jedynie bowiem skuteczne zwalczenie nałogu w ocenie Sądu będzie gwarantowało, iż po opuszczeniu zakładu karnego będzie on już przestrzegał porządku prawnego.

W ocenie Sądu orzeczona po rozważeniu wszystkich opisanych powyżej okoliczności kara łączna zapewni skuteczną resocjalizację R. W. (1) i odpowiada społecznemu poczuciu sprawiedliwości.